

Medyczny cud w Ochojcu

s. 4



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

**POZNAJCIE
DZIADKÓW BIZNESU**

■ S. 4

**PIES TOFU
ODNALEZIONY!**

■ S. 5

**KIBICUJEMY
BIAŁO-CZERWONYM!**

■ S. 12



WKATOWICACH.eu

Bezpłatna
gazeta miejska

NR1(4) | 01.2023 r.
ISSN 2956-3291
redakcja@wkatowicach.eu

Pokaż się w Katowicach

Przyślij nam swoje zdjęcie!

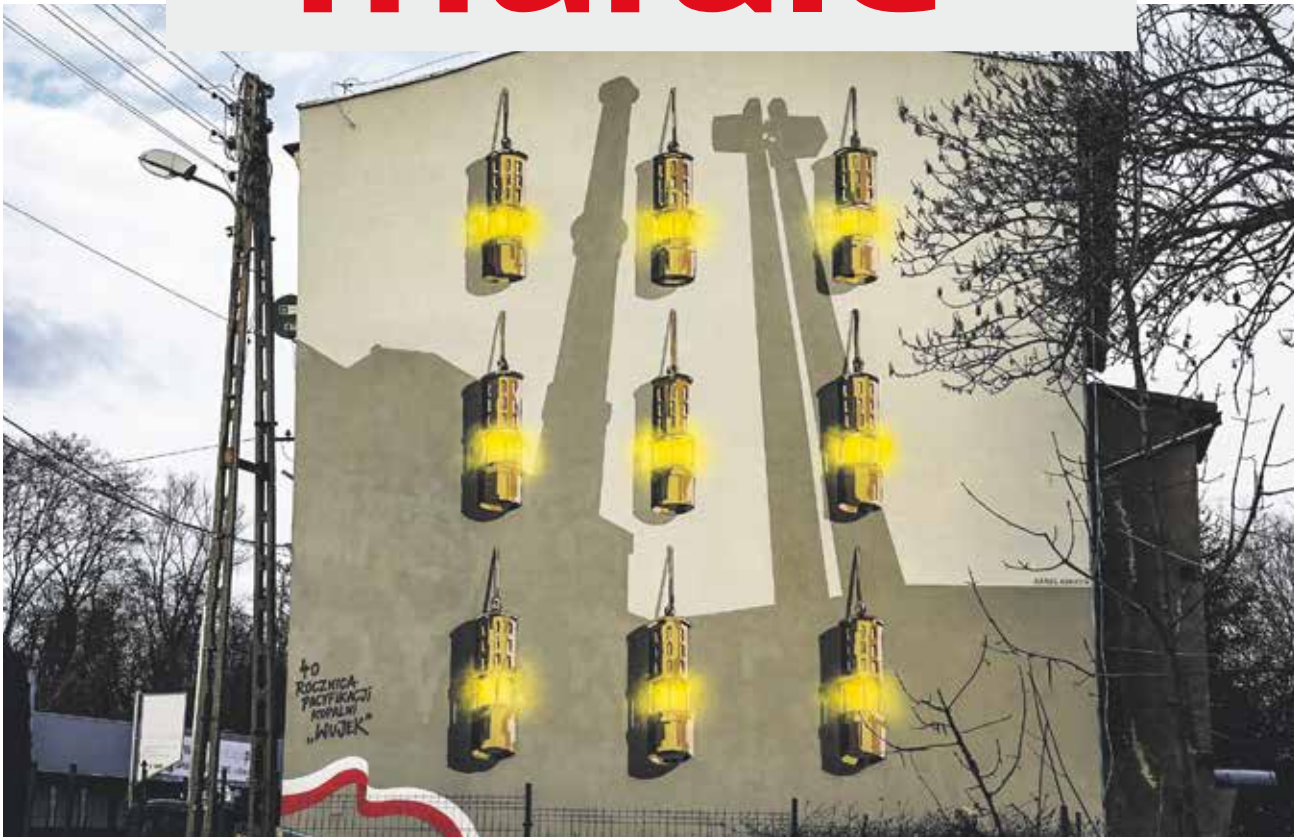


Masz zdjęcie i chcesz się nim podzielić z innymi?

Prześlij je przez formularz na portalu WKATOWICACH.eu lub oznacz nas w mediach społecznościowych, dodając [#pokazsiewkatowicach](https://twitter.com/pokazsiewkatowicach)

Do zdjęcia dopisz zgodę: *Wyrażam zgodę na publikację mojego wizerunku w wydaniu drukowanym gazety WKATOWICACH.eu oraz w mediach społecznościowych prowadzonych przez redakcję portalu WKATOWICACH.eu.*

Katowickie murale



fot. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

Mural powstał z okazji 40. rocznicy pacyfikacji kopalni Wujek. Malowidło wykonano na ścianie budynku przy ul. Dobrego Urobku. Jego autorem jest Karol Kobryń. Inicjatywę powstania muralu wspierało Śląskie Centrum Wolności i Solidarności oraz Polska Grupa Górnicza. Dziewięć lamp symbolizuje dziewięciu górników, którzy stracili życie podczas tragedii w 1981 r.



Źródło: Muzeum Śląskie

Pracownicy Huty Baildon w Katowicach (1915–1920)

Katowice podsumowują rok 2022

Co czeka nas w mieście w 2023 r.?

KATOWICE PODSUMOWAŁY INWESTYCJE, KTÓRE UDAŁO SIĘ ZAMKNAĆ W 2022 R., I PRZYMIERZAJĄ SIĘ DO INWESTYCJI I WYZWAŃ, KTÓRE STOJĄ PRZED MIASTEM W 2023 R.

– To ważne, by pamiętać, że o jakości życia w każdym mieście coraz bardziej decydują zielone inwestycje, sprawnie zorganizowany transport czy też szeroka oferta możliwości spędzania czasu wolnego. Podsumowując mijający rok, życzę wszystkim, by nadchodzący 2023 był czasem spełnienia marzeń zarówno tych prywatnych, jak i zawodowych, a nasze działania determinowane były chęcią rozwoju – podkreśla Marcin Krupa, prezydent Katowic.

Doliny 5 Stawów. Powstały trzykondygnacyjny budynek wyposażony jest m.in. w hangar na łódzie, szklutnię oraz żaglownię.

■ Nasadzenia na al. Korfanteo

Zielona metamorfoza al. Korfanteo stanowi znakomity przykład zielonej rewolucji, jaką przechodzą Katowice. Prace rozpoczęły się pod koniec 2021 r. od zmiany organizacji ruchu na rondzie im. gen. Ziętka. Następnie al. Korfanteo na odcinku od ronda do skrzyżowania z ul. Moniuszki zwiększono do jednego pasa ruchu w każdym kierunku, a na wygospodarowanej przestrzeni powstały pasy zieleni – zasadzono tam 45 drzew oraz krzewy.

■ Światowe Forum Miejskie

Katowice były gospodarzem WUF11, czyli Światowego Forum Miejskiego – największego na świecie wydarzenia poświęconego rozwojowi miast, organizowanego przez UN-Habitat, jedną z agend ONZ. Po raz pierwszy forum odbyło się w Europie Środkowo-Wschodniej. Gospodarzami, a zarazem współorganizatorami II. sesji WUF były Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej oraz miasto Katowice. W WUF11 uczestniczyli przedstawiciele 174 państw – ponad 10 tys. osób, a ponad 6 tys. w formie online. Hasło polskiej edycji WUF brzmiało: „Zmieniamy nasze miasta dla lepszej przyszłości”.

CO ZMIENIŁO SIĘ W KATOWICACH W 2022 R.?

■ Kompleks sportowy przy ul. Asnyka

Pod koniec października otwarty został stadion przy ul. Asnyka. Kompleks sportowy powstał w miejscu, gdzie mieścił się stadion Kolejarski. Za 40,9 mln zł wzniesiono nowoczesny obiekt z boiskiem piłkarskim o nawierzchni syntetycznej, boiskiem do baseballa z nawierzchnią z trawy naturalnej i mączki, a także dwoma boiskami do piłki plażowej i boiskiem wielofunkcyjnym. Stadion umożliwi również trenowanie wybranych dyscyplin lekkoatletycznych.

■ Węzeł drogowy w Giszowcu

Przebudowa układu drogowego w Giszowcu to najważniejsza inwestycja drogowa w Katowicach od 13 lat. Koszt robót budowlanych wyniósł ponad 300 mln zł, z czego niemal 240 mln zł to dofinansowanie pozyskane ze środków unijnych. Węzeł, który stanowi skrzyżowanie DK81 i DK86

z drogami lokalnymi, w znacznym stopniu poprawił bezpieczeństwo użytkowników ruchu drogowego, usprawnił przejazd oraz oddzielił ruch tranzytowy od lokalnego.

■ Basen Zadole

W połowie września otwarty został Basen Zadole. To trzeci tego typu kryty obiekt, z którego mogą korzystać katowiczanie. W jego ramach mieszkańcy mają do dyspozycji m.in. basen sportowy, basen rekreacyjny z licznymi atrakcjami, strefę saun, a także halę sportową w strefie suchej obiektu. Wartość umowy z wykonawcą inwestycji to 33,5 mln zł. W minionym roku katowickie baseny przyjęły milionowego klienta.

■ Stanica żeglarska

Nowa stanica żeglarska za 6,5 mln zł stanęła przy stawie Morawa w Szopienicach-Burowcu. To pierwszy etap inwestycji zakładającej nowe zagospodarowanie katowickiej

Co czeka nas w Katowicach w roku 2023?

■ HUB Gamingowo-Technologiczny

Katowice od lat stawiają na innowacje, dlatego zrodził się pomysł utworzenia katowickiego HUB-u Gamingowo-Technologicznego. Miejsce to ma stanowić wspólną przestrzeń m.in. dla firm technologicznych, producentów gier, a także środowiska związanego z e-sportem, zajmującego się organizacją rozgrywek, turniejów i realizacją transmisji. Złeczone obecnie prace projektowe dotyczą pierwszego z sześciu przewidzianych etapów projektu i polegają na stworzeniu dokumentacji do adaptacji i rewitalizacji już istniejących budynków po KWK Wieczorek, w których znajdują się m.in. powierzchnie biurowe i coworkingowe, studia nagrań, laboratoria, zaplecze infrastruktury IT, a także sale konferencyjne i pomieszczenia edukacyjne. Wartość pierwszego etapu inwestycji szacowana jest na ok. 200 mln zł. Projekt budowlany powinien być gotowy wiosną 2023 r. Kolejny etap to wyłonienie wykonawcy.

■ Parki w dzielnicach

W ramach przetargu na inwestycje w katowickie parki zaplanowano szereg działań na terenie Wełnowca, Kostuchny, Ochojca oraz pogranicza Bogucic, Zawodzia i Dąbrówki Małej. Na ten cel miasto przeznaczy 48 mln zł, a mieszkańcy zyskają nowe zielone prze-

strzenie z placami zabaw, wybiegami dla psów, strefami relaksu z hamakami, ścieżką pod rolkostradę, torem *pump track* dla rowerzystów i kręgiem tanecznym. Parki mają oferować szerokie możliwości spędzania wolnego czasu. Ponadto zakres zaplanowanych prac obejmuje zasadzenie ok. 350 drzew oraz tysięcy bylin, krzewów, pnączy i traw.

■ O wielkich katowiczaniech

W katowickim Brynowie, przy ul. Kościuszki 165, przez kilkadziesiąt lat mieszkał i komponował, tworząc muzykę do ponad 130 filmów i zdobywając światową sławę – Wojciech Kilar. Teraz w domu należącym do znanego kompozytora powstanie Katowickie Centrum Edukacji Muzycznej „Dom Kilara”. Miejsce będzie nie tylko upamiętniać dorobek artysty, lecz także stanie się przestrzenią do realizacji wydarzeń z udziałem kolejnych pokoleń twórców. Obecnie ogłoszony został przetarg na wykonawcę prac budowlanych, które mają ruszyć w przyszłym roku.

W Bogucicach natomiast powstanie Centrum Himalajizmu im. Jerzego Kułuczki, które jest obecnie na etapie przygotowywania projektu budowlanego, a w przyszłym roku powinien być wyłoniony wykonawca prac budowlanych. Centrum ma upamiętniać wybitnego himalaistę, a także stać się miejscem spotkań miłośników gór i przestrzenią o charakterze edukacyjnym.

■ Zielona Warszawska

W lipcu 2022 r. rozpoczęły się prace, które znacząco odmienią jedną z ważniejszych ulic Katowic. Przy Warszawskiej pojawi się ok. 70 nowych drzew, a do tego ok. 2700 krzewów i bylin. To jednak nie wszystko. Przebudowa zakłada również zmianę organizacji ruchu na odcinku od ul. Szkolnej do ul. Mielęckiego. Dzięki temu piesi zyskają kolejną przyjazną przestrzeń w ścisłym centrum miasta. Deptak i bujna roślinność sprawia, że miejsce nabierze reprezentacyjnego charakteru. Inwestycja o wartości ok. 19 mln zł ma być gotowa w drugim kwartale 2023 r.

■ Rewitalizacja Stargańca

Za prawie 7 mln zł dokonana będzie zmiana wokół stawu Starganiec znajdującego się na pograniczu Katowic i Mikołowa. Popularny niegdyś ośrodek wodno-rekreacyjny Huty Baildon przechodzi kompleksową metamorfozę. Prowadzone prace obejmują m.in. przystosowanie stawu do funkcji kąpieliskowej, umocnienie i realizację nowego zagospodarowania plaży oraz wykonanie boisk do siatkówki plażowej. Atrakcyjnym elementem przemiany ma być ponadto pomost z częścią pływającą. W poruszaniu się po terenie o powierzchni ok. 16 hektarów pomoże nowy układ ścieżek. Wieczorne spacerowanie będzie ułatwiać energooszczędne oświetlenie składające się z kilkadziesiątu lamp solarnych LED.

Medyczny cud w Katowicach!

ŻYCIE PANI ALEKSANDRY, KTÓRA BYŁA W 10. TYGODNIU
CIAŻY, URATOWALI LEKARZE Z OCHOJCA

fot. C. Bargieła/WKATOWICACH.eu



TO PIERWSZY TEGO TYPU ZABIEG W POLSCE PRZEPROWADZONY U CIĘŻARNEJ W I TRYMESTRZE CIAŻY. LEKARZE Z KATOWICKIEGO OCHOJCA POPRZEC NAKŁUCIE ŻYŁY UDOWEJ, BEZ OTWIERANIA KLATKI PIERSIOWEJ, WYKONALI TROMBEKTOMIĘ PŁUCNĄ, RATUJĄC ŻYCIE KOBIETY W 10. TYGODNIU CIAŻY.

KRYTYCZNY PRZYPADEK ZATORU PŁUCNEGO

Zatorowość płucna nie jest nadzwyczajną przypadłością. Ryzyko jej wystąpienia rośnie dodatkowo w okresie ciąży. W kwietniu 2022 r. z powodu ciężkiego zatoru płucnego do szpitala w Ochojcu trafiła kobieta w 10. tygodniu ciąży.

W chwili przyjęcia do Górnośląskiego Centrum Medycznego w Ochojcu kobieta była w bezpośrednim zagrożeniu życia, niewydolna oddechowo i krążeniowo, zaintubowana. Z uwagi na ciężę chora miała przeciwwskazania do podania systemowej trombolizy, wobec czego została poddana małoinwazyjnej trombektomii płucnej. To pierwszy raz, kiedy lekarze zdecydowali się na tego typu zabieg u kobiety we wczesnej ciąży.

– To był bardzo wczesny etap ciąży. Była to zatorowość płucna ze wstrząsem kardiogennym – więc trudna była nawet decyzja o tym, czy przewieźć pacjentkę z sąsiedniego szpitala, bo zagrażało to jej życiu, jednak nie było wyjścia – gdyby nie trafiła do nas, nie przeżyłaby w tam-



PEŁNY SUKCES KARDIOLOGÓW

tym szpitalu – mówi prof. dr hab. Katarzyna Mizia-Stec.

– Najprościej można powiedzieć, że wykonaliśmy zabieg polegający na usunięciu z tętnicy płucnej materiału zatorowego, czyli skrzepliny, poprzez wprowadzenie przez żyłę udową do tętnicy płucnej kaniuli [rodzaj wenflonu – przyp. red.], przez którą wprowadza się system ssący, który umożliwia odessanie skrzepliny – tłumaczy dr Marek Grabka z GCM w Katowicach-Ochojcu.

O pełnym sukcesie lekarzy z Ochojca można mówić dopiero teraz – kiedy na świat przyszedł zdrowy syn pani Aleksandry – Rafał. Dziecko, podobnie jak jego mama, ma się świetnie. Śmiertelnie niebezpieczny incydent z 10. tygodnia ciąży nie wpłynął na jego zdrowy rozwój. Chłopiec uzyskał 10 punktów w skali Apgar. Jedyne konsekwencje bardzo niebezpiecznego incydentu z początku ciąży to regularne kontrole lekarskie i zażywanie leków przeciwzakrzepowych przez uratowaną przez kardiologów pacjentkę.

Mateusz Terech

Pani Wanda i Pan Andrzej ze sklepu Anwa w Katowicach to dziadkowie biznesu

W DOBIE WIELKOPOWIERZCHNIOWYCH MARKETÓW LOKALNE BIZNESY, PROWADZONE NIERAZ PRZEZ OSOBY STARSZE, SĄ CORAZ MNIEJ ZAUWAŻALNE. Z POWODU BRAKU KLIENTÓW ZDESPEROWANI WŁAŚCICIELE Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM SĄ ZMUSZENI DO ZAMYKANIA SWOICH INTERESÓW. PANI WANDA I PAN ANDRZEJ ZE SKLEPU ANWA W KATOWICACH RÓWNIEŻ ROZWAŻALI TAKĄ DECYZJĘ. Z POMOCĄ PRZYSZŁA IM GRUPA STUDENTÓW, ZRZESZONYCH W INICJATYWIE ZWANEJ „DZIADKOWIE BIZNESU”.

fot. J. Dyl/WKATOWICACH.eu



PROJEKT „DZIADKOWIE BIZNESU”

„Dziadkowie Biznesu” to projekt stworzony na początku 2021 r. przez kilku studentów Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego. Wzięli oni wówczas udział w olimpiadzie „Zwolnieni z Teorii”, w ramach której ich zadaniem było stworzyć inicjatywę społeczną. Trójka młodych osób skupiła się na promocji w Internecie przedsiębiorstw starszych ludzi, którzy często nie potrafią tego zrobić sami. Na początku grupa studentów samodzielnie szukała małych, lokalnych biznesów do zareklamowania, a dziś każdy może przysłać im swoje zgłoszenie. Jednym z miejsc, któremu publikacja w mediach przyniosła rozgłos, jest sklep Anwa z Katowic, który funkcjonuje przy ul. Wojewódzkiej 2, niedaleko kinoteatru Rialto. Prowadzą go od ponad 30 lat państwo Andrzej i Wan-

da Wypiór, którzy mimo upływu lat nadal chętnie stoją za ladą, czekając na klientów. Doświadczeni sprzedawcy swój biznes założyli w Katowicach nieco z przypadku. Pan Andrzej otrzymał lokal w spadku.

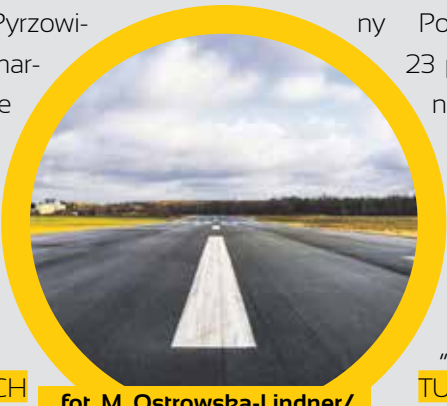
W sklepie Anwa nie znajdziemy towarów zagranicznych. Możemy tam nabyć wyłącznie wyroby z polskich manufaktur, co z dumą podkreślają właściciele. Rodzime wyroby to produkty wysokiej jakości z unikatowymi wzorami.

– Pomysł był taki, by promować wyroby polskie, dobrej jakości. Polska słynie z porcelany, szkła i wyrobów kamionkowych. Do tej pory sprawdzamy tutaj wyłącznie wyroby polskie. Porcelana z Karoliny, kamionka z Bolesławca, szkło z Krosna – to produkty cenione nie tylko w naszym kraju, ale i w świecie – mówi właściciel sklepu Anwa Andrzej Wypiór.

Katowice przejęły Lotnisko Muchowiec, a z Pyrzowic będą regularne połączenia do Sztambułu

Kilkumiesięczne negocjacje zakończyły się sukcesem. Lotnisko Muchowiec w Katowicach będzie własnością miasta. Dzięki temu możliwe będzie jego dalsze funkcjonowanie co najmniej do 2087 r. Z kolei lotnisko w Pyrzowicach zyska od 3 marca 2023 r. regularne połączenie airbusem A320 ze Sztambułem, które będzie obsługiwane przez Turkish Airlines.

LOTNISKO MUCHOWIEC W KATOWICACH W RĘKACH MIASTA



fot. M. Ostrowska-Lindner/
WKATOWICACH.eu

TURKISH AIRLINES W KATOWICE AIRPORT

Negocjacje w tej sprawie trwały kilkanaście miesięcy. Miasto nabyło prawo użytkowania wieczystego terenu o powierzchni 710 tys. metrów kwadratowych zlokalizowanego powyżej ul. Trzech Stawów, aż do zabudowy wzdłuż ul. Lotnisko.

– *Zabudowa ta pozostaje we własności Aeroklubu oraz innych podmiotów. Nie kupujemy też bazy LPR. Ponadto w trybie ordynacji podatkowej miasto przejęło już działkę przy skrzyżowaniu ulic Trzech Stawów i Francuskiej o powierzchni 23 tys. metrów kwadratowych. Realizacja wspólnego przedsięwzięcia miasta oraz Aeroklubu Śląskiego ma zapewnić dalsze funkcjonowanie Lotniska Muchowiec, co w dokumentach jest określone do 2087 r., a także umożliwić jego modernizację i rozwój, które planowane są we współpracy z Politechniką Śląską* – mówi zastępczyni naczelniczki

Wydziału Komunikacji Społecznej katowickiego magistratu Ewa Lipka. Lotnisko Katowice-Muchowiec działa od 1926 r. Zostało wybudowane przez Śląski Okręg Wojewódzki Ligi Obrony Powietrznej Państwa. 23 października 2020 r. na lotnisku uruchomiono nową bazę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Stacjonuje tam śmigłowiec HEMS „Ratownik 4”.

Z kolei lotnisko zlokalizowane w Pyrzowicach będzie oferować pasażerom nowe bezpośrednie połączenie do Sztambułu.

– *To ważna informacja dla rozwoju Katowice Airport. To także bardzo dobra wiadomość dla województwa śląskiego. Nowa trasa ułatwi kontakty biznesowe i naukowe oraz pozytywnie wpłynie na rozwój ruchu turystycznego* – mówi prezes Zarządu Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. Artur Tomasiak.

Katowice Airport należy do największych lotnisk regionalnych w Polsce. W 2019 r. z jego siatki połączeń skorzystała rekordowa liczba 4,84 mln pasażerów. Pandemia koronawirusa, która wywołała największy kryzys w historii branży lotniczej, zahamowała prognozowany wzrost przewozów pasażerskich. W 2020 r. z siatki połączeń pyrzowickiego lotniska skorzystało 1,44 mln podróżnych, a w 2022 r. było ich ok. 4,5 mln.



fot. Turkish Airlines

Piesek Tofu jest już w domu!

Dla państwa Wyżykowskich to nie były wesołe święta. W Wigilię niespodziewanie zaginął ich ukochany piesek rasy Jack Russell terrier – Tofu. W poszukiwanie czworonoga włączyły się tysiące osób. Po kilku dniach, na szczęście, udało się znaleźć 8-miesięcznego szczeniaka całego i zdrowego.

– *Tofu uciekł przez niedomkniętą furtkę. Zorientowaliśmy się tak gdzieś po 30–40 minutach, że go nie ma. Od razu zaczęliśmy poszukiwania. Na początku byłam przekonana, że to tylko kwestia chwili i on po prostu do nas wróci. Miał na sobie adresówkę z numerem, miał chipa, byłam przekonana, że to będzie moment i pies będzie u nas z powrotem. Mijały jednak godziny, a Tofu nie wracał. To była Wigilia. Świąt po prostu w tym roku nie było. Nie było w ogóle można myśleć o czymkolwiek innym* – opowiada właścicielka Tofu Monika Wyżykowska. Właściciele zaczęli akcję poszukiwawczą. W Internecie opublikowali informacje o zaginionym psie, drukowali plakaty i je rozklejali. W poszukiwania włączyło się wiele mieszkańców Katowic i okolicznych



fot. G. Bargieła/
WKATOWICACH.eu

miast. O Tofu zrobiło się naprawdę głośno. – *Byłam bardzo zaskoczona, że było takie zainteresowanie Tofu. Tylu ludzi udostępniło dalej post. Sporo osób pytało o plakaty, chciało je drukować i rozklejać. Odzew był ogromny. To było dla mnie bardzo budujące. Nie wiem, dlaczego akurat Tofu wzbudził tak duże zainteresowanie, przecież jest tak dużo zaginionych zwierząt. Może to dlatego, że były święta i ludziom otworzyły się serca i chcieli pomóc* – mówi pani Monika.

Pies prawdopodobnie był przez kogoś przetrzymywany. Mieszkańcy zgłaszali, że widzieli podobnego na Józefowcu. O piesku zaczęło się robić coraz głośniej. W końcu nagłe Tofu pojawił się niedaleko domu. Sąsiedzi państwa Wyżykowskich zadzwonili do nich z wiadomością, że Tofu jest pod domem i zabrali go do siebie.

– *W pierwszym momencie nie wierzyłam. To było naprawdę niesamowite. Gdy sąsiad do mnie zadzwonił, myślałam, że żartuje* – opowiada wzruszona pani Monika. Tofu spędza teraz czas z rodziną. Piesek jest zakręcony, Ignie do ludzi, bardzo ich kocha: zawsze wita się lizaniem, pozwala się wtedy głaskać. Lubi pływać, uwielbia też jeść – jak żartobliwie zauważa właścicielka – jest wiecznie głodny. Kocha się bawić zarówno z dorosłymi, jak i z dziećmi. Teraz znów ma miłości pod dostatkiem i jest bardzo szczęśliwy. Tak jak jego rodzina.

Kacper Jurkiewicz

Choinka życzeń spełniła wiele marzeń

W katowickiej restauracji Aioli 4 stycznia odbył się finał świątecznej akcji „Choinka życzeń”. W ramach tej inicjatywy każdy zainteresowany mógł zerwać z choinek stojących przed restauracją karteczkę z konkretnym życzeniem osób bezdomnych – podopiecznych jednej z trzech fundacji zaangażowanych w tę akcję – i pomóc je spełnić.

Dwie wyjątkowe choinki stały pod restauracją Aioli od 6 grudnia. Ozdobione były karteczkami z życzeniami osób bezdomnych i potrzebujących. Każdy, kto

chciał pomóc, mógł zerwać taką karteczkę i zakupić wybrany prezent. Wszystkich życzeń było ok. 200, w tym ponad 80 imiennych. Były to marzenia ludzi, którzy ze względu na swoją sytuację materialną od dawna nie mieli normalnych świąt. Podczas finału akcji symbolicznie wręczono jeden prezent, pozostałe rozdadał wolontariusze. Podarunki trafią do podopiecznych fundacji Zupa w Katowicach, Punkt Misyjny, Klubokawiarnia Wysoki Zamek.

Olga Krzyżyk



Czy beboki

staną się nowym symbolem Katowic?

AKWARELISTA Z KATOWIC I TWÓRCA BEBOKÓW W NASZYM MIEŚCIE, GRZEGORZ CHUDY, W ROZMOWIE M.IN. O ULUBIONYCH BAJKACH Z JEGO DZIECIŃSTWA, NOWYCH BEBOKACH, KTÓRE POWSTANĄ W KATOWICACH, A NAWET O MUMINKACH. CZY BEBOKI Z KATOWIC STANĄ SIĘ TYM, CZYM DLA WROCŁAWIAN SĄ KRASNALE?

Jakie bajki lubił Grzegorz Chudy w dzieciństwie?

Gumisie – to była moja ukochana bajka. Pamiętam, że niedziela, godzina 19:00 – to był taki święty czas. Widziałem wszystkie odcinki *Gumisiów* i to były jeszcze czasy, kiedy istniał taki wynalazek, jak kasety VHS i można sobie było *Gumisie* nagrać na wideo. Wszystkie odcinki znam na pamięć, do dzisiaj mogę cytować.

Zacęłam od bajek, bo spodziewałam się usłyszeć, że na przykład babcia opowiadała Panu jakies bajki i była ta śląska mitologia i stąd wziął się bebok.

W którym momencie bebok pojawił się w Pana życiu?

Babcia to jest inna historia, bo babcia uczyła *rzykać* po śląsku. *Rzykanie* działa lepiej niż modlenie się.

Jak to?!

Naprawdę! Było to tak – to była moja prababcia, która mieszkała obok. Przechodziło się przez próg i już się nie mówiło, ino się *godąło*. I z babką trzeba było trochę *porzykać*. A ja pytałem: „Babciu, a jak *byda rzykoł*, to coś *dostana*?”. W odpowiedzi usłyszałem: „Możesz spróbować *porzykać*”. No i *zech rzykoł* o klocki Lego. I nagle następnego dnia pojawia się zestaw kosmicznych klocków Lego. Wtedy pomyślałem, że po śląsku to trochę bardziej działa.

Czyli rzykanie działa. A śląska mitologia jak działa na wyobraźnię?

Myślę, że to bardziej śląski język działa na wyobraźnię, bo w nim jest zakodowana cała kultura. A tak na dobrą sprawę odkrywanie śląskiej mitologii zaczęło się u mnie dosyć późno, aczkolwiek pierwszy kontakt z bebokiem to też były czasy dzieciństwa. To piwnica sąsiada, który mieszkał po drugiej stronie ulicy. Dziwna piwnica, bo wchodziło się do niej nie z domu, tylko prosto z podwórka. Były tam fascynujące czarne drzwi, przez które nie mogliśmy wejść, ponieważ sąsiad informował, że tam mieszka bebok. Do dzisiaj bym tam nie wszedł. To był mój pierwszy kontakt ze śląską mitologią. Rzeczywiście, straszenie bebokami pojawiało się w dzieciństwie, ale nie na bardzo poważną skalę. Chociaż z rodzinnych wspomnień pamiętam, że u mojej babci Agnieszki była Dorota Simonides, która zbierała różnego rodzaju opowieści, historie, w tym o śląskich straszakach. Tata z mamą wspominają, że tytuł historii, które babcia Agnieszka wymyśliła na poczekaniu, dawno nie słyszeli. Jestem ciekaw, ile z tych rzeczy, które pojawiają się w pracach Pani

Profesor, to wymyśl mojej babci – ale te historie też gdzieś swoje źródło muszą mieć.

Jak wyglądał ten bebok, który mieszkał w piwnicy u sąsiada? Musieliście sobie go jakoś wyobrazić, albo chociaż próbować personalizować? On ma odzwierciedlenie w tym beboku, który jest dzisiaj?

Nie, absolutnie nie. On był duży, kudłaty, włochaty i podły. Jak otworzył paszczę, to łykał w całości. To jakiś paskudny stwór musiał być. Gdzieś tam się czaił, dlatego widać było tylko i wyłącznie jego oczy, ale dziecięca wyobraźnia nie zna granic.

>> Pewnego razu

CÓRKA KAZAŁA MI NARYSOWAĆ BEBOKA. I FAKTYCZNIE – ZROBIŁEM BYDLĘ RACZEJ MAŁO PRZYJEMNE. POJAWIŁA SIĘ JEJ ODPOWIEDZ: „TATUŚ, PRZESTAŃ, BEBOKI SĄ MIŁE”. I TU CAŁY ŚWIAT MOICH DZIECIĘCYCH WYOBRAŻEŃ RUNAŁ – NO BO JAK BEBOK, KTÓRYM SIĘ STRASZYŁO, MOŻE BYĆ MIŁY?

Ale trzeba było dziecka posłuchać i stworzyć postać beboka sympatycznego. Trzeba było stworzyć beboka specjalnie dla córki. Okazał się on bardzo miłą postacią, a z tych demonicznych atrybutów został jego czarny kolor i rogi. Powstała też cała historia z bebokami związana i oto proszę sobie wyobrazić, że beboki żyją wśród nas, przestały być straszne – z bardzo prostego powodu: ta straszność przestała służyć.

Ludzie przestali wierzyć w beboki, więc one przestały być straszne, a były takie tylko po to, żeby ludzie dawali im spokój. Beboki potrafiły z nerwów urosnąć i niejednemu stracha napędzić, dlatego nie zapominajmy, że w pewnych momentach potrafią być groźne. Ale tylko teoretycznie.

Tak na co dzień jak wygląda życie beboków?

Myślę, że robią dokładnie to samo co my, czyli uwielbiają łączyć na kreples do Michalskich, popijać kawę, poplotkować, wydurniać się. Jest zima, więc lepić bałwana, rzucać się śnieżkami. To codzienne życie beboków zostało opisane w albumie – beboki doczekały się pierwszej książki. Następna będzie w przyszłym roku – będzie można śledzić, jak naprawdę wygląda życie beboka w wielkim mieście dzisiaj.

Muszę o to zapytać, bo jak patrzę na beboka, to przypomina mi się z kolei moja ulubiona bajka z dzieciństwa, czyli *Muminki*. Pamiętam wyznanie autorki Tove Jansson, że narysowała *Muminka*, bo chciała stworzyć coś najbrzydszego na świecie.

Nie, ja przyznam szczerze, że *Muminki* nie są brzydkie. Chyba najbrzydszą postacią w *Muminkach* jest Mała Mi.

Buka jest najbrzydsza!

Buka jest super! Do Buki mam taki wyjątkowy sentyment. Mała Mi nigdy nie wzbudzała mojej sympatii jako wieczna maruda. A same *Muminki* są cudowne.

Bobek był też taką postacią, która wszystkich denerwowała, chociaż miał swój urok.

Urok to jest dobre słowo. Ktoś mi zwrócił uwagę ostatnio, że bebok brzmi trochę jak Bobek. Chyba jest jakieś pokrewieństwo muminkowo-bebokowe, bo wydaje mi się, że wzbudzają podobne odczucia – zarówno dzieci, jak i dorośli coś w tych bebokach i *Muminkach* widzą. Ktoś mi kiedyś napisał, że bebok to trochę taki czarny *Muminek*.

To negatyw *Muminka*?

Nie, bebok to zdecydowanie pozytyw.

Spodziewał się Pan tego, że beboki tak wejdą w przestrzeń publiczną, że mieszkańcy Katowic je pokochają?

Nikt się tego nie spodziewał. Cała historia zaczęła się od akwarieli i umiejscowienia beboków w przestrzeni Nikiszowca. Pojawił się pomysł, aby zrobić figurkę beboka. Idea albumu była też taka, że on pojawił się razem z mapką i można było dokładnie zlokalizować miejsce, gdzie dany bebok został narysowany. To była taka zupełnie luźna koncepcja. Później nastąpiła pandemia i za pomocą beboków mogłem wyrazić swoje poglądy na otaczającą rzeczywistość – czyli „nie ja tak

uważam, ale beboki”. To taka fajna tarcza ochronna, że mogę za ich pomocą wyrazić swoje poglądy i zważyć wszystko na nie. Popularność beboków stawała się

coraz większa. Aż któregoś dnia pojawił się Dariusz Kik i Karolina Piechotta, rzeźbiarka i odlewnik, i powiedzieli, że spróbują zrobić figurkę beboka. Na podstawie akwarieli powstał bebok Wincent, który *ciśnie na grubą fedrować wungiel*. Wincenty to imię mojego pradziadka, górnika – tu nie ma przypadku. To była figurka, która miała nie być figurką uliczną, ale okazała się tak urocza, że razem z Waldemarem Janem i Anią Solicką z Centrum Zim-

bardo biegaliśmy po Nikiszowcu, próbując umiejscowić tego beboka w różnych przestrzeniach, robiąc mu zdjęcia. Tak wykiełkował pomysł – zostawmy figurkę. Pierwsza figurka beboka stanęła naprzeciwko kościoła. Razem z Wincentem pojawiła się Michalina, czyli sympatyczna beboczka, która siedzi na parapecie Cafe Byfjy i jednocześnie na parapecie Piekarni Michalski, popijając kawę i zapraszając do siebie. No i lawina ruszyła.

>> Pamiętam

TAKĄ ROZMOWĘ Z KAROLINĄ, ŻE BYŁOBY FAJNIE, GDYBY TAK 2-3 BEBOKI POJAWIAŁY SIĘ CO ROKU. MINĘŁO NIESPEŁNA PÓŁTOREJ ROKU I JUŻ MAMY ICH W KATOWICACH 13, PLUS BEBOK, KTÓRY POZOSTAŁ ZE SZLAKU ŚLĄSKIEJ GODKI – TROCHĘ INNY, ALE RODZINA TO RODZINA. INNE BEBOKI TRAKTUJĄ GO JAK KUZYNĄ. NIESAMOWITE W BEBOKACH JEST TO, ŻE ONE URUCHOMIŁY TAKIE NIEPRAWDOPODOBNE ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNE, I TO JEST COŚ, CZEGO NIKT SIĘ NIE SPODZIEWAŁ.

Okazuje się, że wiele instytucji chciało mieć swojego beboka. Na przykład strażacy z OSP Dąbrówka Mała stwierdzili, że oni muszą mieć beboka *fajermana*. Później Galeria Katowicka dostała swoje dwa beboki – to Miglanc i Frelka. Oni cudownie je przebierają, przez co te beboki są też już powoli memiczne. Chyba najcudowniejsze są beboki, które powstają ze zrzutek. Zrodził się pomysł akcji „Zróbmy beboka”. Polega ona na tym, że ja tworzę akwarelowy projekt beboka, z tego projektu powstają magnesy i różnego rodzaju instytucje mogą sobie w ten sposób figurkę sfinansować. Udało się to już klubowi hokejowemu Naprzód

Janów, który ma swojego beboka Ernesta. Udało się to zrobić także Pałacowi Młodzieży – i tam stoi bebok o wdzięcznym imieniu *Bebok*, który czyta książkę. Wygląda teraz absolutnie uroczo, bo uczniowie szkoły społecznej postanowili uszyć mu czapkę i szaliczek. Co dalej? Bogucice – mają najmłodszego beboka, który stoi w parku Bogucickim i na imię ma Ferdinand – tak jak nazywała się kopalnia. Zaangażował się w to Olek Sułkowski, bogucicki społecznik. Powstał projekt, powstały magnesy. Projekt został wylicytowany, magnesy były rozprowadzane w kilku punktach Nikiszowca. Ten bebok zanim został postawiony, wizytował te wszystkie punkty, które go wspierały, i cała społeczność Bogucic zaangażowała się w powstanie figurki. Żaden bebok nie miał też takiego odświeżenia – któremu bebokowi przygrywa prawdziwa orkiestra górnicza? To jest niesamowite, że patrząc na te małe, niepozorne figurki, widzi się nie-



zwykły potencjał ludzki i serce, które jest w nie włożone. Wydaje mi się, że to jest zdecydowanie większa wartość niż to, że pojawiają się kolejne figurki, które są sympatyczną miejską biżuterią. Cała kumulacja emocji, która w nich się kryje, jest bezcenna i bardzo budująca w dzisiejszych czasach.

Rozmawiała Marta Paluch

Więcej historii o bebokach w naszym podcaście



fot. C. Bargieła/WKATOWICACH.eu



Intel

Extreme Masters 2023

10–12.02.2023

Spodek, Katowice

Podczas IEM Katowice 2023 do stolicy Śląska kolejny raz zjadą się najlepsze drużyny w CS-a. Kibice mogą oczekiwać, że zobaczą w akcji swoich ulubieńców m.in. z Astralis, Team Liquid, FaZe Clan czy G2 Esports. W rozgrywkach weźmie udział także jedna drużyna z Polski – zwycięzca 25. sezonu ESL Mistrzostw Polski. W rozgrywkach e-sportowych najwyższej rangi wezmą udział 24 najlepsze zespoły CS:GO na świecie. Drużyny zmierzą się w walce o łączną pulę nagród 1 mln dolarów i szansę wpisania się w historię e-sportu.



fot. Materiały prasowe

Game Music Concert

Spodek, Katowice

17.02.2023

Podczas koncertu uczestnicy usłyszą muzykę z takich gier, jak np.: Assassin's Creed, Counter-Strike, Diablo II, Heroes of Might and Magic III, League of Legends, The Legend of Zelda, Mass Effect, Red Dead Redemption II, Resident Evil, Skyrim, World of Warcraft, Uncharted czy Mortal Kombat.

4 Design Days

MCK, Katowice

26–29.01.2023

4 Design Days to cztery dni inspirujących dyskusji, prezentacji i spotkań z udziałem architektów, projektantów, inwestorów i producentów, a także wystawa designerskich produktów i szereg atrakcji. 4 Design Days 2023 odbędą się w sprawdzonej formule: dwa dni branżowe (26–27 stycznia 2023 r.) i dwa dni otwarte (28–29 stycznia 2023 r.). Wydarzenie co roku przyciąga miłośników architektury, designu, wnętrz i wzornictwa – udział w edycji z 2022 r. wzięło 9 tys. uczestników. To największe w tej części Europy wydarzenie tego typu.



fot. Organizator

31. Finał WOŚP w Katowicach

Katowice

29.01.2023

Sztaba WOŚP przygotowują program, którym będą zachęcać do zbierania pieniędzy w ramach tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



fot. C. Bargieła/WKATOWICACH.eu

Sportowe podsumowanie 2022 r. w Katowicach

ROK 2022 OBFITOWAŁ W WIELE SUKCESÓW KATOWICKICH DRUŻYN. SPRAWDŹCIE KRÓTKIE PODSUMOWANIE!



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

Hokejowa GielKSa

Hokeiści z Katowic w 2022 r. dali swoim kibicom bardzo wiele powodów do zadowolenia. Najpierw w Oświęcimiu wywalczyli tytuł mistrza Polski, później zagraли w hokejowej Lidze Mistrzów, a na deser zdobyli Superpuchar.



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

Katowicka świątynia siatkówki

Rok 2022 zapamiętamy pod znakiem wielkich siatkarskich emocji, które do czerwoności rozpałały trybuny katowickiego Spodka. To właśnie w naszej hali polska reprezentacja została wicemistrzem świata. Niezapomniany doping, dziesiątki tysięcy kibiców i emocje do ostatniej meczowej piłki – tak było w czasie siatkarskich Mistrzostw Świata, które zagościły w Katowicach.



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

Basen Zadole otwarty dla mieszkańców

W 2022 r. zakończyła się także budowa długo wyczekiwanej Basenu Zadole. To trzeci tego typu obiekt w mieście – obok basenów w Brynowie i Burowcu. Nowa miejska pływalnia z pewnością ucieszyła mieszkańców południowych dzielnic Katowic. W 2022 r. katowickie baseny odnotowały ponad milion użytkowników.



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

Młode bohaterki z Katowic

O dziewczęcej drużynie UKKS Katowice było głośno w 2022 r. kilkakrotnie. Trudno jednym tchem wliczyć wszystkie sukcesy młodych piłkarek z Katowic. Drużyna była bezkonkurencyjna – dziewięcioletnia zyskała tytuł mistrzyni Polski i wspaniale reprezentowała nasz region w ogólnopolskich finałach turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”.



fot. J. Dyl/WKATOWICACH.eu

Sukcesy w IV lidze

Piłkarze Podlesianki Katowice w ostatniej kolejce rozgrywek przed zimową przerwą pokonali Victorię Częstochowa 4:1 i tym samym potwierdzili, że należą im się pozycja lidera w IV lidze. Drużyna z Podlesia wygrała aż 11 spośród 15 rozegranych w tym sezonie meczów. Tuż za nimi uplasowała się inna drużyna z Katowic. Rozwój Katowice przed końcem 2022 r. zapewnił sobie pozycję wicelidera tabeli.



fot. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

Koszykówka na rynku i nowa drużyna koszykarska w Katowicach

Latem 2022 r. na katowickim rynku ustawiono boiska do gry w koszykówkę w trzysobowych składach. Rozegrano tu Mistrzostwa Polski w Koszykówce 3x3. Było to jedno z najbardziej spektakularnych wydarzeń sportowych w Katowicach w 2022 r. Od ubiegłego roku w Katowicach cieszymy się także nową drużyną koszykarską KS 27 Katowice, która przebojowo zainauguowała swoją obecność w koszykarskiej II lidze.



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

Gamingowe Katowice – legendarny IEM ponownie w Spodku

To była jubileuszowa, X edycja katowickiego Intel Extreme Masters. Najlepsi gracze z branży e-sportu ponownie przyjechali do Katowic, by zmierzyć się w emocjonujących rozgrywkach. To najbardziej prestiżowa impreza e-sportowa w naszym kraju. W 2023 r. czeka nas kolejna edycja pod dachem katowickiego Spodka!



fot. J. Dyl/WKATOWICACH.eu

Katowice pod znakiem szachownicy

Dwukrotnie w 2022 r. katowicki Spodek stał się areną zmagania szachistów. Kilkaset szachownic pojawiło się w hali najpierw podczas Ogólnopolskich Mistrzostw Szkół i Przedszkoli, a pod koniec roku na Mistrzostwach Europy w szachach szybkich i błyskawicznych. Nie zabrakło w minionym roku także wielkich sukcesów szachistów z Katowic, to m.in. zwycięstwo Moniki Saćko w szachowych Mistrzostwach Europy oraz tytuł wywalczony przez Patryka Cieślaka.

Mateusz Terech

Jordan Majchrzak z Rozwoju Katowice zagra we włoskiej AS Roma

W ciągu zaledwie 5 lat jego piłkarska rzeczywistość zmieniła się nie do poznania. Jordan Majchrzak, który w latach 2017–2020 był zawodnikiem klubu Rozwój Katowice, został włączony do zajęć pierwszej drużyny słynnej włoskiej AS Roma przez trenera José Mourinho. Jordan Majchrzak urodził się 8 października 2004 r. w Zawierciu. Występował w takich młodzieżowych drużynach, jak: Warta Zawiercie, Akademia Futbolu Silent Dąbrowa Górnicza, MUKP Dąbrowa Górnicza, Rozwój Katowice. 18 listopada 2020 r. przeniósł się do Akademii Legii Warszawa. 1 września 2022 r. Majchrzak został pozyskany przez Romę M19. Teraz staje przed ogromną szansą i dołącza do pierwszej drużyny!

Jeffrey Dahmer

z Nikiszowca

W TEJ SPRAWIE JEST WSZYSTKO: TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIA, BUDZĄCA DZISIAJ PODZIW, WTEDY NIECO SIELSKA DZIELNICA KATOWIC, DOMYSŁY I PORÓWNANIA DO NAJWIĘKSZYCH SERYJNYCH MORDERCÓW ZE STANÓW ZJEDNOCZONYCH. W TYM NUMERZE PRZEDSTAWIAMY ZAGADKĘ KRYMINALNĄ, KTÓRĄ SZERZEJ OPISALI AUTORZY FACEBOOKOWEGO PROFILU ZBRODNIE Z ARCHIWUM X.



fot. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

Nikiszowiec to dzisiaj jedna z tych dzielnic, które koniecznie trzeba zobaczyć, jeśli się zwiedza Katowice. W połowie ubiegłego wieku zamieszkiwali ją głównie górnicy – pracownicy pobliskich kopalń.

W tę codzienność wplotły się wydarzenia, które do dziś są osnute mgłą tajemnicy i domysłów. Pewnego dnia kobieta zgłosiła na policji zaginięcie męża. Jak powiedziała policjantom, mąż wyszedł poprzedniego wieczoru z Edkiem Borzuckim i już nie wrócił do domu. Żona ostatniego z zaginionych zgłosiła się na milicję 6 lipca 1989 r. Marek Rasek, jak później założą śledczy, był ostatnią ofiarą seryjnego mordercy mężczyzn z Nikiszowca, którym miał się okazać Edward Borzucki, z pozoru przeciętny sąsiad.

Jak doszło do tego, że milicjanci nabrali przekonania, że Borzucki to morderca? Po zgłoszeniu żony Marka Raska postanowili go odwiedzić.

Brutalny, o skłonnościach homoseksualnych – po takich informacjach usłyszanych od sąsiadów milicjanci zdecydowali lepiej przyjrzeć się Borzuckiemu. Wkrótce pojawił się ku temu kolejny powód. Niedaleko domu podejrzanego znaleziono ludzkie szczątki – kości dwóch osób. Milicjanci znowu zapukali do drzwi Borzuckiego. Odpowiedziała im głucha cisza, wywarzyli więc drzwi. W środku poczuli bardzo nieprzyjemny zapach. Okazało się, że Borzucki popełnił samobójstwo, trując się gazem. Tajemnicza śmierć po tym, jak mężczyzna znalazł się w kręgu podejrzanych, oraz ludzkie kości znalezione w pobliżu jego domu – te okoliczności sprawiły, że sprawa zwróciła uwagę lokalnej społeczności. Na posterunek zaczęli zgłaszać się mężczyźni, którzy zeznawali, że są niedoszłymi ofiarami Borzuckiego. Jeden z nich miał przypadkowo spotkać się z podejrzanym w restauracji Klubowa.

Edward zaprosił go na wspólne oglądanie filmów dla dorosłych. W trakcie seansu próbował się do niego zbliżyć. Wywiązała się między nimi szarpanina, Borzucki chwycił za nóż, ale mężczyźni udało się uciec.

Ostatecznie śledczy uznali, że Edward Borzucki może być odpowiedzialny za zaginięcie aż siedmiu mężczyzn. Bogumił Laskowski, lat 23, zaginął 21 września 1977 r. Wyszedł z domu i zniknął. Świadkowie zeznają, że był wtedy pijany. Stefan Balon, lat 30, zaginął 24 września 1977 r. Z zeznań wynika, że dręczyły go myśli samobójcze. Janusz Zych, lat 30, zaginął 9 kwietnia 1983 r. w drodze do pracy. Był karany za rozboje. Augustyn Kul, lat 73, zaginął 1 czerwca 1984 r. Z zeznań wynikało, że cierpiał na zaniki pamięci. Witold Szewczyk, lat 31, bezrobotny, zaginął 21 sierpnia 1986 r. po wyjściu z domu. Andrzej Domagała, ostatni raz był widziany 6 czerwca 1988 r. Marek Rasek, lat 29, ostatni raz widziany 5 lipca 1989 r. Świadek widział, jak umawiał się na wódkę z Edwardem Borzuckim. Dlaczego zniknięcia tylu osób nie wzbudziły paniki czy choćby zwiększonego zainteresowania mieszkańców? Były to czasy, kiedy wiele osób decydowało się na wyjazdy za granicę, ale z powodów bezpieczeństwa nie mówiono o tym głośno. Nie bez znaczenia jest także fakt, że ginęli mężczyźni. Ile jest prawdy w tym, że za wszystkimi zaginięciami stał jeden człowiek? Dziś trudno rozstrzygnąć. Mieszkańcy powtarzali między sobą informacje o tym, że w trakcie badania mieszkania Borzuckiego znaleziono tam sporo śladów krwi. Gdyby rzeczywiście tak było, Nikiszowiec okazałby się dzielnicą, w której działał śląski Jeffrey Dahmer. Ale tę tajemnicę Edward Borzucki zabrał ze sobą do grobu.

fot. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu



Jak Spodek wygląda z lotu ptaka?



fot. KAW

SPODEK JEST SYMBOLEM KATOWIC ROZPOZNAWALNYM DALEKO POZA GRANICAMI MIASTA. W OSTATNIM CZASIE ZAKOŃCZYŁA SIĘ KOMPLEKSOWA WYMIANA POKRYCIA DACHU SPODKA, TERAZ PODPISANO UMOWĘ NA MODERNIZACJĘ UKŁADU ZASILANIA. ŁĄCZNA WARTOŚĆ TYCH INWESTYCJI TO PONAD 7,5 MLN ZŁ.

SPODEK Z NOWYM DACHEM

Aby Spodek został zabezpieczony na kolejne lata, należało najpierw przeprowadzić wymianę zużytych elementów, takich jak wyłaz dachowy, elementy uszczelniające okna świetlika centralnego oraz zabezpieczyć istniejące łączniki. Następnie dach został pokryty membraną hydroizolacyjną EPDM. Inwestycja, której wartość to 4,3 mln zł, została zakończona w połowie grudnia.

W połowie grudnia została również podpisana umowa na modernizację układu zasilającego halę w energię elektryczną. Wybrany wykonawca rozpocznie prace od inwentaryzacji i oceny stanu technicznego aktualnego układu zasilania, aby następnie opracować projekt jego wymiany oraz rozbudowy i wdrożyć planowane modyfikacje. Dzięki tej inwestycji układ zasilania zostanie zabezpieczony przed potencjalnymi awariami, związanymi z zanikiem napięcia w obiekcie.

NOWE OBLCIE SPODKA

W 2011 r. budynek zyskał nową elewację. W ramach prac wymieniono łuski azbestowo-cementowe, które zastąpiono ok. 30 tys. nowych, aluminiowych elementów. W ciągu ostatnich czterech lat zmodernizowano m.in. wszystkie toalety (koszt ok. 5,9 mln zł), a także strefę szatni dla zawodników (koszt ok. 760 tys. zł).



fot. KAW

Te ostatnie prace zakończono przed tegorocznymi Mistrzostwami Świata w siatkówce, dzięki czemu zawodnicy mogli korzystać już z nowej infrastruktury. Zmodernizowano też zapadnię w obrębie płyty głównej Spodka i podesty techniczne, a ponadto naprawiono powłoki ogniochronne

oraz instalację odgromową, a system monitoringu uzupełniono o kolejne kamery. Wartość tych inwestycji to ok. 2 mln zł.

W Katowicach powstanie Dom Kilara

KATOWICKIE INWESTYCJE S.A. OGŁOSIŁY PRZETARG NA BUDOWĘ KATOWICKIEGO CENTRUM EDUKACJI MUZYCZNEJ „DOM KILARA”. POWSTANIE ONO W BRYNOWIE – W DOMU PRZY UL. KOŚCIUSZKI 165, W KTÓRYM MIESZKAŁ I TWORZYŁ WYBITNY KOMPOZYTOR WOJCIECH KILAR.

Miejsce to nie tylko będzie upamiętniać dorobek artysty, lecz także stanie się przestrzenią wydarzeń z udziałem kolejnych pokoleń twórców. Wyłoniony wykonawca od momentu podpisania umowy będzie miał 15 miesięcy na wykonanie robót budowlanych. Obecnie przygotowany jest również przetarg na wyposażenie oraz aranżację ekspozycji.

W oryginalnej części budynku – gdzie pozostawione będą przedmioty należące do kompozytora – mieścić się będzie muzealna część wystawy, a w jej ramach przewidziane są m.in. seansy filmowe w salonie, wizyta w gabinecie oraz zwiedzanie innych pokoi. Dobudowana, nowoczesna część budynku, wyposażona w interaktywne narzędzia, będzie poświęcona muzyce poważnej. W Domu Kilara znajdzie się także wyłumiona akustycznie sala wraz ze sceną, na której będą organizowane recitale czy warsztaty muzyczne. Utworzenie Centrum Edukacji Muzycznej to realizacja umowy, jaką prezydent miasta Marcin Krupa zawarł z mieszkańcami Katowic.

WKATOWICACH.EU

www.wkatowicach.eu



www.facebook.com/wkatowicach.eu

KATOWICE
dla odmiany

www.katowice.eu



www.facebook.com/Katowice.eu

Wydawca: Katowicka Agencja Wydawnicza • ul. Wandy 6 • 40-322 Katowice • e-mail: redakcja@wkatowicach.eu

Redaktor Naczelny: Kamil Zatoński

Redakcja: WKATOWICACH.eu

Sekretarz redakcji: Malwina Kaczor

Korekta: Barbara Jagoda

Wydawca: Olga Krzyżyk

Dziennikarze: Kacper Jurkiewicz, Mateusz Terech

Dział wideo i foto: Grzegorz Bargieła, Maja Ostrowska-Lindner

Druk: EMART DESIGN – skladgazet.pl

Nakład: 20 tys.

Kibicujemy Biało-Czerwonym!

MECZEM POLSKA – FRANCJA W KATOWICKIM SPODKU ROZPOCZĘŁY SIĘ MISTRZOSTWA ŚWIATA. ZOBACZCIE, JAK KIBICOWALIŚCIE NASZYM PODCZAS INAUGURACYJNEGO SPOTKANIA!

fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

